

Edin Dzeko i Stephan El Shaarawy nigdy nie chcieliby porzucić projektu zwanego zwycięstwo oczywiście do skonsumowania w barwach Romy. Niezależnie od nadziei, które w tym sezonie można jeszcze mieć, dla obydwu najlepszy sposób na zrobienie tego jest tylko jeden: kontynuowanie swojej przygody w zespole Gialloroschi, podaje *Gazzetta dello Sport*.

Z tego punktu widzenia Dzeko ma jasne idee: chce zostać w Rzymie, gdzie jego rodzina czuje się świetnie i gdzie kupił też niedawno dom. Dlatego, po ukończeniu 32 lat i zarabiając 4,5 mln euro, zaczął już rozmowy z kierownictwem, aby przedłużyć swój kontrakt o rok czyli do 2021, rozkładając wynagrodzenie. To operacja, którą podziela też klub, który zamortyzowałby lepiej zarobki Bośniaka.

Kto wie jak myśli El Shaarawy, który przeżywa smutek po tym jak nie został powołany do reprezentacji Azzurri pomimo dobrego początku sezonu. Uspokoić go trochę mogą negocjacje w sprawie odnowienia kontraktu, które mogą zostać wkrótce przeprowadzone z Romą. Di Francesco, poza jego weną pod bramką, ceni też zaangażowanie w kryciu w fazie defensywnej i dlatego przedłużenie jego umowy jest więcej niż hipotezą. Aktualnie jego kontrakt wygasa w 2020 roku, ale może zostać przedłużony co najmniej do 2022 roku, podnosząc wynagrodzenie do około 2,5-3 mln euro plus bonusy.

Zakończenie możemy pozostawić Manolasowi, który w poprzednim sezonie przedłużył umowę do 2022 roku. Zamiarem kierownictwa są negocjacje, aby usunąć (lub przynajmniej znacząco podnieść) klauzulę sprzedaży na poziomie 36 mln euro, którą umieszczono w momencie odnowienia kontraktu.

Autor: abruzzo